

Biuro Poszukiwań i Identyfikacji

<https://poszukiwania.ipn.gov.pl/bbp/aktualnosci/21300,Uroczystosci-na-quotLaczcequot-z-okazji-Narodowego-Dnia-Pamieci-Zolnierzy-Wykletych.html>
22.04.2024, 06:03

Uroczystości na "Łączce" z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

1 marca w południe na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie upamiętniliśmy żołnierzy podziemia niepodległościowego, którzy ponieśli ofiarę za wolność naszej ojczyzny.

Uroczystości odbyły się w kwaterze „Ł”, w miejscu, gdzie IPN odnalazł i ekshumował szczątki zamordowanych ofiar więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie.

Instytut Pamięci Narodowej reprezentował dr hab. Karol Polejowski, wiceprezes IPN.

W imieniu rodzin ofiar komunistycznych zbrodni głos zabrał pan Witold Mieszkowski, syn Stanisława Mieszkowskiego komandora Marynarki Wojennej, zamordowanego z wyroku komunistycznego sądu, który przez lata przychodził na Łączkę mając nadzieję na odnalezienie swojego ojca.

„Ja chciałbym podziękować tym wszystkim ludziom: Łukaszom, Przemkom, Teresom, Beatom, którzy tutaj na tej „Łączce” dziesięć lat temu pod tą alejką, na której stoicie odnaleźli trzech komandorów niezłomnych, wyklętych, zamordowanych przez władzę komunistyczną (...)” - mówił syn bohatera. Przypomniał, że 40 lat temu we Francji zmarł adm. Józef Unrug, dowódca floty polskiej Marynarki Wojennej. Chciał być pochowany w Polsce razem z komandorami Stanisławem Mieszkowskim, Zbigniewem Przybyszewskim i Jerzym Staniewiczem, zamordowanymi

przez komunistów. Jego wola wypełniła się po odnalezieniu ich szczątków. Wszyscy spoczęli na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni.

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych został ustanowiony przez Sejm RP 3 lutego 2011 r.

1 marca 1951 w mokotowskim więzieniu komunści strzałem w tył głowy zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – ppłk. Łukasza Ciepłińskiego ps. „Pług” i jego towarzyszy.

Ppłk Łukasz Ciepłiński, prezes IV Komendy Zrzeszenia WiN został aresztowany w Zabrze 28 listopada 1947 r. Przewieziono go do więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Śledztwo trwało trzy lata. Był bity do nieprzytomności, katowany stracił słuch. Był w krytycznym stanie psychicznym. Do sali przesłuchań wnoszono go na kocach z powodu złamania kończyn. Zeznawał leżąc w kałuży własnej krwi. Pokazowy proces przeciwko niemu ruszył 5 października 1950 r. Wyrok 5-krotnej kary śmierci usłyszał 14 października.

Czekając na wyrok śmierci pisał listy do żony i synka Andrzeja. Przechowywał je jeden z kolegów skazany na dożywocie.

„Andrzejku! Kochaj Boga i bądź wierzącym katolikiem. Jednak staraj się poznać Jego Wolę, przyjąć ją za prawdę i realizować w życiu. Kochaj Polskę i miej Jej dobro na uwadze zawsze. Ona musi zająć w świecie właściwe miejsce i uzyskać dobrobyt oraz szczęście wszystkich obywateli. – Kochaj i bądź posłuszny Matce – Twemu aniołowi stróżowi (...) [Darz Ją dobrocią za siebie i za mnie.] (...)” – tak pisał ppłk Łukasz Ciepłiński z więzienia przy ul. Rakowieckiej do swojego syna (7 stycznia 1951 r.).

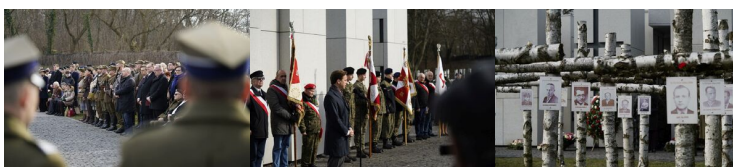
1 marca 1951 r. Łukasz Ciepłiński został zabity strzałem w tył głowy w piwnicy więzienia UB na Mokotowie. Tego dnia zamordowano także jego towarzyszy: mjr. Adama Lazarowicza, mjr. Mieczysława Kawalca, kpt. Józefa Batorego, por. Franciszka Błażeja, kpt. Józefa Rzepkę i por. Karola Chmiela.

Miejsce ich pochówku pozostaje nieznane, podobnie jak

jeszcze wielu żołnierzy niezłomnych.

BPiI IPN, 1.03.2024 r.

Fot. Krzysztof Mikołajczyk (IPN)



Kalendarium Prac

Rok	2003
Rok	2006
Rok	2007
Rok	2008
Rok	2009
Rok	2011
Rok	2012
Rok	2013
Rok	2014
Rok	2015
Rok	2016
Rok	2017
Rok	2018
Rok	2019
Rok	2020
Rok	2021
Rok	2022
Rok	2023
Rok	2024

